

KONTAKT

PISMO ZJEDNOCZENIA POLSKIEGO W HELSINGFORSIE

NR 1 (3) 1981

Wydawca: Zjednoczenie Polskie w Helsingforsie
Redaktor: Marek Szymczak
Adres redakcji: Lindalintie 2B10, 02400 Kirkkonummi, Finland
Telefon: 90-2989146

KRONIKA

Pierwsze spotkanie towarzyskie w nowym lokalu przy Lönnrotinkatu odbyło się 19.10.80r. Lokalem tym dzieli się z nami Towarzystwo Finlandia-Polska. Opłata za użytkowanie lokalu, tj. na naukę języka polskiego, kursy tańca ludowego, klubowe wieczory itd. wynosi 175mk. na miesiąc. Od nowego roku począwszy wprowadzona została opłata za naukę j. polskiego wysokości 20 mk. za miesiąc nauki. ■ W Dniu Święta Zmarłych zbraliśmy się na cmentarzu aby złożyć wieniec i zapalić znicze na grobach naszych rodaków. Na cmentarzu był również obecny przedstawiciel Ambasady PRL, Konsul Tadeusz Jabłoński. ■ 16 listopada, na kolejnym zebraniu Zjednoczenia odbył się wieczór Jana Kochanowskiego, który poprowadziła pani Danuta Nowicka, lektor Uniwersytetu w Tampere. ■ Przyjechał na stałe do Helsinek polski ksiądz, ks. Ryszard Miś. Mieszka w parafii św. Marii i ktokolwiek chciałby nawiązać kontakt proszę dzwonić na numer 90-485001. ■ Tegoroczna "Choinkę" dla naszych dzieci zorganizowaliśmy na promie "Silesia". Grupa uczniów języka polskiego pod kierownictwem siostry Eugenii popisywała się śpiewem i wierszem co zostało entuzjastycznie przyjęte przez rodziców. Św. Mikołaj rozdał dzieciom prezenty. Pomocy w organizacji tej imprezy udzielił nam Konsul Tadeusz Jabłoński. ■ 18 stycznia w kościele św. Henryka ks. Ryszard Miś odprawił dla nas Mszę św. w języku polskim. ■ Walne zebranie wyborcze odbyło się 18 stycznia, na którym wybrano nowy Zarząd Zjednoczenia na rok 1981 w składzie: Michał Zieliński-prezes, Marek Szymczak-vice prezes, Ewa Hildén-sekretarz, Wiktor de Szejko-skarbnik oraz Henryk Bigos, Bogdan Darkowski. Do Komisji Rewizyjnej weszli: Bolesław Wnuk, Brygida Antikainen i Krystyna Toivonen. ■ Ze względu na ferie zimowe, lutowe zebranie towarzyskie nie odbyło się. ■ W lutym mieliśmy możliwość obejrzenia kilku filmów polskich w kinie KOSMOS jak: Wajdy "Dyrygent", Kutza "Paciorki jednego różańca", Zanussiiego "Kontrakt" oraz Bajona "Aria dla atlety". ■ Od marca br. wydawane są członkom Zjednoczenia legitymacje. Projekt legitymacji wkonał artysta grafik pan Adam Korpak.

WPŁATY NA FUNDUSZ KONTAKTU

Celina Rosnell.....50 mk.
Władysław Wnuk.....50 mk.
Michał Zieliński.....10 mk.

Konto: KOP ETELÄRANTA nr 124750-126-3
"KONTAKT"

KOŚCIÓŁ W FINLANDII

Z pewnością większość czytelników "Kontaktu" zetknęła się z działalnością Kościoła Katolickiego w Finlandii. W społeczeństwie o przygniatającej przewadze wyznania Luterńskiego żyje i działa mała społeczność katolicka. Liczy zaledwie ok. 3000 wiernych, co stanowi znikomą część ogółu ludności tego kraju, niemniej jednak ma swoją historię i zorganizowaną strukturę kościelną.

Historia Kościoła Katolickiego w Finlandii sięga roku 1155, kiedy to w wyniku krucjaty prowadzonej przez szwedzkiego króla Eryka położono podwaliny pod rozwój nowej religii. W orszaku króla Eryka, ogłoszonego później świętym, ważną osobistością był biskup Henryk, pochodzenia angielskiego, który w stosunkowo krótkim czasie dał się poznać jako znakomity organizator życia religijnego na nowopozyskanych terenach i zasłużył sobie u potomności na miano apostoła Finlandii. On też jest patronem biskupiego kościoła w Helsinkach.

Rozwój Kościoła Katolickiego został w XVI wieku gwałtownie zatrzymany, kiedy to Gustaw Waza /1523-1560/, włączając Finlandię do organizmu państwowego Szwecji narzucił jako religie państwową Luteranizm. Pozbawienie Kościoła prawa do jakiegokolwiek działania i konfiskata wszelkiej własności, były ciosem tak potężnym, że jego efekty są widoczne do dzisiaj, czego znakiem jest choćby fakt, iż w kraju praktycznej wolności religijnej Luteranizm, obok prawosławia jest nadal religią państwową.

Rok 1809 rozpoczyna nowy okres w dziejach Finlandii bowiem jest on zakończeniem długotrwałych prób podboju tego kraju przez Rosję, co stało się faktem dokonany po zwycięskiej wojnie

cara Aleksandra I przeciw Szwedom. Finlandia stała się jako wielkie Księstwo częścią imperium carskiego, zachowując ograniczoną autonomię, szereg instytucji administracyjnych, a także religie Luteranska jako państwową. Z chwilą wejścia w orbitę wpływów rosyjskich zaznaczył się również wzrost znaczenia religii imperium, jakże było Prawosławie, drugie w dzisiejszej Finlandii pod względem liczby wiernych wyznanie. Dla nas katolików okres ten jest o tyle ważny, że w wyniku obecności w Helsinkach garnizonu żołnierzy polskich wcielonych do armii rosyjskiej, powstał, dzięki ich ofiarności i staraniom, kościół katolicki pod wezwaniem św. Henryka, będący dziś kościołem katedralnym Biskupa diecezji helsińskiej. wcześniej, bo w 1799 roku otworzono pierwszy od czasów Reformacji kościół katolicki w Viipuri, co również było wynikiem obecności tam katolickich żołnierzy pochodzenia polskiego i litewskiego. Były to pierwsze zwiastuny zmieniającej się sytuacji. W 1905 r. wszystkie wyznania uzyskały możliwość praktycznie nieskrępowanej działalności, ale mogła ona obejmować jedynie ludzi przynależących do określonego wyznania. Zmiana wyznania była zabroniona i za jej dokonanie groziły sankcje karne. Już w następnym roku, czyli 1906 przyjeżdża do Finlandii, po odbyciu studiów w Paryżu i otrzymaniu tam święceń kapłańskich, pierwszy fiński ksiądz, Wilfried von Christerson, który obejmuje probostwo parafii helsińskiej. Z jego to nazwiskiem łączy się nierozdzielnie dalszy rozwój działalności kościoła katolickiego w Finlandii. Właśnie ks. Christerson skontaktował się z Założycielem i Przełożonym Generalnym młodego, bo istniejącego od 1878 roku, a prężnie rozwijającego się Zgromadzenia księży Najświętszego Serca Jezusowego, O. Leonen Janem Dehon i zaproponował mu współpracę. Propozycja została przyjęta i we wrześniu 1907 r. przybył do Finlandii pierwszy holenderski Sercanin /polska nazwa księży tego Zgromadzenia/, ks. van Gijsel. Za nim kolejno przybywali następni.

Warto w tym miejscu zaznaczyć, że już u samych początków swej obecności w Finlandii Serkanie zetknęli się ze Zgromadzeniem Sióstr Urszulanek. Jego Założycielka, Matka Ledóchowska, poszukując kapelana dla domu rekolekcyjnego Merentähti, zwróciła się o pomoc właśnie do nich. Kroniki Zgromadzenia XX. Najświętszego Serca Jezusowego przechowały wiadomość o umowie, w której Siostry zobowiązały się zapewnić kapelanowi i jego pomocnikowi/bratu zakonnemu/ "utrzymanie i mieszkanie, oraz 300 rubli rocznej pensji". Współpraca ta nie trwała jednak długo, bo już w 1911 w wyniku nasilającej się akcji rusyfikacyjnej rozpoczęto wydalanie z kraju duchowieństwa obcego pochodzenia. Księża, którzy przybyli tu z Holandii musieli wyjechać, a całość opieki duszpasterskiej nad katolikami spadła na wspomnianego już ks. Christiersona i wyświęconego w tymże 1911 roku w Rzymie drugiego księdza narodowości fińskiej - ks. G.A. Carlinga, który objął placówkę w Viipuri. Ci, którzy zostali zmuszeni do wyjazdu nie poddali się. Po dziesięcioletniej przerwie powrócili do Finlandii, by pozostać tu do dnia dzisiejszego.

Aktualnie sytuacja przedstawia się w ten sposób, że całość pracy duszpasterskiej na terenie Finlandii wykonują księża należący do jednego Zgromadzenia zakonnego - Zgromadzenia XX. Najśw. Serca Jezusowego. Tak więc wszyscy, łącznie z biskupem J.E. Pawłem Verschurenem należą do jednej rodziny zakonnej. Jest ich łącznie 14, w tym 12 księży i 2 braci zakonnych.

Po latach pracy w bardzo trudnych warunkach, Kościół fiński może się poszczycić wieloma sukcesami i niezaprzeczalnym dorobkiem. Startując niemal od zera, przez ponad 70 lat swej działalności potrafił się dopracować własnej, niezależnej organizacji diecezjalnej, sieci parafii oraz wielu innych instytucji,

prowadzonych tak przez księży jak i przez siostry zakonne, a jest rzeczą oczywistą, że za tym wszystkim kryje się ogromny kapitał modlitwy, pracy i codziennego poświęcenia wszystkich wiernych. Osiągnięcia te nie podlegają dyskusji, ale dla wszystkich, którym leży na sercu dobro i dalszy rozwój Kościoła w Finlandii dostrzegają, że potrzeby nadal są duże, a nawet zbat duże jak na możliwości pracujących tu księży, którzy jak wszyscy ludzie podlegają tym samym prawom czasu nie oszczędzającego nikogo. Przeciętna ich wieku jest wysoka i wynosi ok. 55 lat. Prosty rachunek wskazuje, że w ciągu niewielu najbliższych lat kilku z nich osiągnie wiek emerytalny i dlatego też fakt ten stał się od dłuższego już czasu przedmiotem specjalnej troski zarówno miejscowego biskupa jak i władz Zgromadzenia. Prowincja holenderska, która dotychczas brała na siebie odpowiedzialność za całość działalności i wymianę księży pracujących na tym terenie, z powodu drastycznego braku powołań sama boryka się z ogromnymi trudnościami i nie jest w stanie zaradzić potrzebom diecezji helsińskiej. Dlatego też władze Zgromadzenia zwróciły się do Polskiej Prowincji XX. Sercanów o pomoc personalną dla kościoła Fińskiego i stopniowe przejęcie odpowiedzialności za dalszą jego działalność. Decyzja nie należała do najłatwiejszych, była jednak pozytywna. Jej efektem jest przyjazd do Helsinek w październiku ub. roku pierwszego polskiego Secanina. Być może, już w tym roku przybędzie następny, a kolejne lata również powinny być w tym względzie owocne. Pracy dla nich z pewnością nie zabraknie.

Tak w największym skrócie przedstawia się sytuacja kościoła katolickiego w Finlandii. Przewidywana w przyszłości obecność księży polskich na terenie Finlandii powinna być w tym

świetle widziana przede wszystkim jako wyraz pomocy dla Kościoła fińskiego, a także jako dowód troski o podtrzymanie pracy Zgromadzenia XX. NSJ na tym terenie. Są to sprawy pierwszoplanowe, ale fakt, że w Finlandii żyje i pracuje wielu Polaków nada z pewnością tej obecności polskich księży pewnych cech specyficznych. Niewątpliwie licznym wiernym ułatwi to kontakt z Kościołem, bo choćby tylko sprawa możliwości porozumienia się ojczystym językiem przestanie być problemem nie do przezwyciężenia, a to w wielu wypadkach jest zagadnieniem decydującym. Przy okazji warto chyba przypomnieć, że na terenie Finlandii znajduje się pięć parafii katolickich, a ich adresy są następujące:

1. Parafia św. Henryka, Helsinki, Puistokatu 1A, tel. 637853
2. iar. Wniebowzięcia NMP, Helsinki, Mäntytie 2, tel. 485001 /od maja 1981 tel. 411633/
3. Par. św. Krzyża, Tampere, Amurinkatu 21A, tel. 27230
4. Par. św. Brygidy, Turku, Ursininkatu 15 A, tel. 14389
5. Par. św. Olafa, Jyväskylä, Yrjönkatu 36, tel. 12659

Wszystkie te placówki służą swoją działalnością każdemu chętnemu. Być może informacje te będą przydatne, choćby tylko kilku osobom, a to będzie już wystarczającym uzasadnieniem ich zamieszczenia. Na koniec jeszcze jedna informacja: miejscem pobytu polskiego księdza jest obecnie parafia Wniebowzięcia NMP w Helsinkach, tam też należy się zwracać, chcąc z nim nawiązać osobisty lub telefoniczny kontakt. Podany powyżej numer telefonu ma być w kwietniu lub maju zmieniony na zaznaczony w nawiasie. Dokładny termin zmiany nie jest jeszcze znany, dlatego też w okresie "przejściowym" być może trzeba będzie wypróbować obie możliwości.

Życzac wszystkim czytelnikom "Kontaktu", ich rodzinom i przyjaciołom pomyślności w całym bieżącym roku 1981, polecam ich życzliwej pamięci wszystkie sprawy Kościoła Fińskiego.

ks. Ryszard Miś



Drodzy Rodacy!

Spotkaliśmy się w Warszawie i obserwując ciężkie chwile, jakie przeżywał wówczas i w większym jeszcze stopniu przeżywa nadal Kraj naszych przodków – zastanawialiśmy się, czy nie powinniśmy w jakiś możliwy dla nas sposób przyjść mu z pomocą.

Uznaliśmy, że abstrahując nawet od łączących nas z Ojczyzną sentymentów – w naszym dobrze pojętym interesie leży jak najszybsze wyjście Polski z gospodarczego impasu.

Uznaliśmy, że jest to w jakimś sensie naszym obowiązkiem, bo cóż bylibyśmy wariaci w świecie bez Ojczyzny?

Nie jest to wstęp do apelu o jałmużnę. Uważamy bowiem, że taki sposób pomocy uwłaczałby godności Polski i nas, Polaków:

Uważamy natomiast, że wzorem lat minionych można byłoby rozpiąć między nas pożyczkę dla Kraju, której długo terminowość i niskie oprocentowanie stanowiłyby jej atrakcyjność, a określenie przez nas celu jej wydatkowania – gwarantowałyby właściwe wykorzystanie.

Powołaliśmy więc spośród siebie Tymczasowy Polonijny Komitet Założycielski, mający na celu zrealizowanie naszego pomysłu.

Pragniemy przede wszystkim zorientować się, ilu czujących się Polakami podziela w tym względzie nasz pogląd.

Dlatego też na wstępie uprzejmie Pana prosimy o odpowiedź na następujące pytania:

1. Czy i jaką sumą chciałby Pan w tym przedsięwzięciu uczestniczyć?

2. Jak wysokie oprocentowanie Pan proponuje?

3. Jakiej wartości obligacje należałoby wydrukować?

4. Na jaki cel proponuje Pan przeznaczyć tę pożyczkę?

Po uzyskaniu tych informacji zwrócilibyśmy się do Prezesów wszystkich organizacji polonijnych w poszczególnych krajach z propozycją powołania Krajowych Komitetów Polonijnych do Spraw Pożyczki dla Polski i tą drogą idea pomocy Polsce zostałaby rozpowszechniona wśród najszerszych rzesz naszych rodaków za granicą.

Krajowe komitety poinformowałyby też wszystkich o zasadach i celach pożyczki, jakie w oparciu o nadesłane nam sugestie ustalimy na wspólnym spotkaniu.

Prosimy zatem o nadesłanie odpowiedzi na nasz list na adres p. Józefa Zygmunta /DH-8352 Schottikon, Schweiz, telex nr. 76 725 ZYVE/, którego upoważniliśmy do wstępnego przygotowania całości przedsięwzięcia.

Pozostajemy z głębokim szacunkiem

Tymczasowy Polonijny Komitet Założycielski

Józef ZYGMUNT
OH-8352 Schottikon
Szwajcaria

Damaris WINKLER
1120 Wien
Schönbrunnerstr. 285
Austria

Jean GÓRSKI
48, Rue de la Gare
62300 Lens
Francja

Ir. A. E. KEPIŃSKI
Postbus 31
Voorschoten
Holandia

Z. KOSIŃSKI—SEWERYN
52 Chiltern St.
London W1
W. Brytania.

Zainteresowanych proszę o skontaktowanie się z Michałem Zielińskim, tel. 5635157

IMPREZY POLONIJNE W POLSCE W 1981R.

SPOTKANIA

- Spotkanie artystyczne Polonii w Zielonej Górze 14.07-23.07
- Polonijne forum gospodarcze w Poznaniu czerwiec

IMPREZY SPORTOWE I INNE

- IV Polonijne igrzyska sportowe w Krakowie 15.07-19.07
- XIII samochodowy rajd folkloru polskiego
- Plenery : malarskie, rzeźbiarskie, fotograficzne

LETNIE SZKOŁY I KURSY

- Kurs języka polskiego dla dorosłych w Krakowie 12.07-11.08
- Kurs języka polskiego dla młodzieży w Krakowie 12.07-23.08
- Kurs sztuki polskiej w Krakowie 12.07-20.08
- Kurs kultury i języka polskiego w Poznaniu 17.07-27.08
- Kurs ekonomiczny w Poznaniu 12.07-11.08
- Kurs wiedzy o teatrze i filmie polskim 12.07-11.08
- Kurs języka i kultury polskiej w Toruniu 12.07-23.08
- Kurs języka i kultury polskiej w Lublinie 12.07-23.08
- Kurs metodyki nauczania języka polskiego, w Lublinie 12.07-11.08
- Studium dla instruktorów polonijnych zespołów folklorystycznych w Lublinie 1.07- 31.07
- Seminarium dla absolwentów "Studium instruktorów polonijnych zespołów folklorystycznych w Lublinie 1.07- 31.07
- Kurs etnograficzny w Toruniu 11.07-9.08
- Kurs organizatorów imprez klubowych i rekreacyjno-sportowych w Opolu 4.07-31.07
- Kurs tańców polskich w Opolu 4.07-31.07
- Kurs kuchni polskiej w Słupsku 3.07-24.07

WAKACJE W POLSCE, organizowane w tym roku w m. Jabłoń, 2.07-30.07

województwo Białka Podlaska, dla dzieci polonijnych w wieku od 12 do 16 lat

STUDIA DLA MŁODZIEŻY POLONIJNEJ

/szkoły średnie, wyższe, doktoraty, studia podyplomowe, studia, kursy specjalistyczne/

PROBLEMY KONSULARNO - PRAWNE

Na życzenie czytelników wprowadzamy w naszym biuletynie rubrykę informacji na tematy konsularno-prawne, w której omawiane będą problemy ważne dla Polaków na stałe żyjących w Finlandii.

Na wstępie warto przypomnieć, że stosunki prawne między Polską a Finlandią można określić jako prawie wzorcowe. Podstawowe dokumenty w stosunkach dwustronnych między naszymi państwami to: "Konwencja Konsularna" z 1971 r. oraz "Umowa o ochronie prawnej i pomocy prawnej w sprawach cywilnych, rodzinnych i karnych" /ratyfikowana w Polsce w 1980 r., w Finlandii ma być zatwierdzona przez Eduskuntę w najbliższych tygodniach/. W okresie powojennym zawarto szereg porozumień i umów, regulujących stosunki prawne, konsularne, ekonomiczne, naukowe i kulturalne między naszymi państwami. Obowiązują również jeszcze niektóre umowy okresu międzywojennego.

Sprawy i problemy nie uregulowane w umowach dwustronnych rozstrzygane są w oparciu o konwencje międzynarodowe, w większości ratyfikowane przez Polskę i Finlandię. Do najważniejszych, najczęściej stosowanych w praktyce umów międzynarodowych należą:

- Konwencja Nowojorska z 1956 r. o dochodzeniu roszczeń alimentacyjnych,
- Konwencja Haska z 1954 r. dot. pomocy sądowej w sprawach cywilnych, oraz międzynarodowego prawa prywatnego.

Mimo, że umowy obejmują coraz szerszy zakres spraw żywotnych dla obywateli państw, nie zawsze można załatwić wszystkie problemy przy ich pomocy. Ponadto istnieją tzw. konflikty praw. Zdarza się, że prawo jednego państwa jest niezgodne z prawem drugiego państwa w konkretnym przedmiocie. Klasycznym przykładem takiej niezgodności są prawa o obywatelstwie. W tym przedmiocie istnieje także konflikt prawa fińskiego z polskim. Problem ten poruszymy jako pierwszy w następnym biuletynie.

KULTURA POLSKA W FINLANDII

Wymiana i współpraca kulturalna stanowi ważny element polityki zagranicznej każdego państwa, które pragnie twórczo uczestniczyć w rozwijaniu i wzbogacaniu stosunków międzynarodowych nowymi, żywymi treściami i ideami, służącymi postępowi, umacnianiu pokoju i przyjaźni między narodami.

Współpraca kulturalna pomiędzy Polską i Finlandią posiada swe długie i bogate tradycje. W lutym tego roku minęły 42 lata od podpisania pierwszego porozumienia o Współpracy Intelektualnej pomiędzy naszymi krajami, które ustanowiło pewną podstawę dla dwustronnych stosunków w dziedzinie kulturalno-naukowej.

Szczególnie bogaty i wszechstronny rozwój tych stosunków odbywa się w ostatnim okresie. Program naszego działania koncentrujemy obecnie na realizacji zadań wynikających z aktualnego programu o współpracy w dziedzinie kultury i nauki oraz wieloprofilowej działalności pozaumownej. Opieramy ją na współdziałaniu z festiwalami kulturalnymi, na współpracy miast bliźniaczych, na działalności organizacji społecznych, a przede wszystkim Towarzystwa Finlandia - Polska i Zjednoczenia Polskiego w Helsinkach.

Tylko w drugim półroczu roku ubiegłego odbyło się szereg imprez, które moc no zaznaczyły obecność kulturalną Polski w Finlandii, a społeczeństwo tego kraju określiło je jako znaczące wydarzenia kulturalne i artystyczne. Przypomnijmy tylko te najważniejsze.

Największą imprezą kulturalną stolicy Finlandii Festiwal Helsiński zainaugurował koncert chóru i solistów Filharmonii Krakowskiej pod dyrekcją Stanisława Katlewicza, które z towarzyszeniem orkiestry symfonicznej wykonały "Jutrznię" Krzysztofa Pendereckiego.

W reprezentacyjnej Galerii Helsinek Taidehalli eksponowano wielką wystawę nowoczesnego malarstwa, grafiki i rysunku polskiego, na którą złożyły się prace 20 artystów polskich, prezentujących twórczość klasyków polskiej sztuki XX wieku w konfrontacji z zainteresowaniami młodego pokolenia. Wystawa ta odbyła podróż po Finlandii i była eksponowana także w Turku, Pori, Hämeenlinna i Hyvinkää.

./.

Bogato wypadła prezentacja polskiego filmu. Znaczący był nasz udział w Międzynarodowym Festiwalu Filmu Krótkometrażowego w Tampere. Prawdziwy sukces odniosły "Dni Filmu Polskiego", organizowane w lutym br. równocześnie w Helsinkach i kilku innych miastach Finlandii. Warto też wspomnieć o udziale polskich muzyków w Konkursie Skrzypcowym im. J. Sibeliusa i o zorganizowanym przez Zjednoczenie Polskie z tej okazji koncercie dla pedagogów i studentów Konserwatorium Helsińskiego. Także w dziedzinie literatury mamy do odnotowania pewne osiągnięcia. Polsko - fińskie seminarium tłumaczy dokonało oceny stanu tłumaczeń literatury obu krajów i zapewne przyczyni się do zwiększenia ilości pozycji literatury polskiej, która ukaże się w języku fińskim. W tym roku już ukazały się poezje Karola Wojtyły, "Katar" S. Lema w przygotowaniu są "Rozmowy z katem" K. Moczarskiego oraz "Dolina Issy" Cz. Miłosza.

Z zainteresowaniem spotkały się wieczory poświęcone literaturze polskiej, które organizuje Towarzystwo Finlandia-Polska i Zjednoczenie Polskie. Można też nabyć trzy płyty długogrające z nagraniami polskiej muzyki rozrywkowej. Brak miejsca nie pozwala na mnożenie przykładów. Wybrano tylko kilka najważniejszych, świadczących o obecności kultury polskiej na tut. terenie. W najbliższej przyszłości czekają naskoncerty "Kwartetu Wileńskiego", który zaproszony został na Biennale Helsińskie i wystąpi 7 kwietnia br. w Akademii Sibeliusa. Przygotowujemy się do "Dni Polskich w Lahti" planowanych w maju.

Na wszystkie polskie imprezy gorąco zapraszamy Polonię. Oczekujemy także na Waszą inspirację i pomoc w bogaceniu polskiej oferty kulturalnej.

POLONIJNE IGRZYSKA SPORTOWE

Polonijne Igrzyska Sportowe to impreza o pięknej tradycji sięgającej 1934 roku, kiedy to w Warszawie po raz pierwszy na starcie stanęło 381 zawodniczek i zawodników polskiego pochodzenia z 13 krajów. Zawierucha wojenna, lata poświęcone odbudowie kraju i inne powody sprawiły, że dopiero w roku 1974 można było wskrzesić Polonijne Igrzyska. Ich organizacji podjęły się: Towarzystwo Łączności z Polonią Zagraniczną "POLONIA", Polski Komitet Olimpijski i Redakcja "Przeglądu Sportowego". Tym razem 439 zawodników i działaczy przyjął piastowski Kraków. Przyjął po polsku sercem i doskonale przygotowanymi obiektami. Następne Igrzyska odbyły się także w Krakowie w roku 1977. Padł rekord uczestników. W kilkunastu dyscyplinach sportu oraz wycieczkach turystycznych i imprezach kulturalnych wzięło udział ponad 1000 osób z 15 krajów, czterech kontynentów. To już była prawdziwa Olimpiada sportu polonijnego. Liczba startujących świadczyła o zwiększającej się roli sportu, będącego jedną z najstarszych i najpopularniejszych form działalności społecznej Polonii.

Tegoroczne, IV Polonijne Igrzyska Sportowe odbędą się w Krakowie w dniach 15 - 19 lipca 1981 roku.

Komitet Organizacyjny zaprasza serdecznie do wzięcia udziału i podaje pierwsze podstawowe informacje o organizacji, programie i zasadach uczestnictwa w tej imprezie.

DYSCYPLINY IGRZYSK:

-piłka nożna	- seniorzy, juniorzy
-Badminton	- mężczyzn i kobiet
-bilard	- " "
-kolarstwo	- " "
-koszykówka	- " "
-lekkoatletyka	- " "
-pływanie	- " "
-siatkówka	- " "
-strzelectwo	- " "
-tenis stołowy	- " "
-tenis ziemny	- " "

UWAGA:

Uczestnicy mogą startować w 3 dowolnie wybranych konkurencjach.

UCZESTNICY I ZGŁOSZENIA:

Uczestnikami Igrzysk mogą być osoby polskiego pochodzenia mieszkające stale za granicą, uprawiające jedną lub więcej z powyżej wymienionych dyscyplin sportowych.

Zgłoszenia należy przysyłać na specjalnych formularzach do dnia 31 maja 1981 za pośrednictwem konsulatów PRL lub bezpośrednio na adres Komitetu Organizacyjnego.

Formularze można otrzymać jak również bliższe informacje od Prezesa Zjednoczenia, Michała Zielińskiego- tel.90-5635157.

ORGANIZATORZY ZAPEWNIAJĄ:

- zakwaterowanie i wyżywienie w domach studenckich,
- obiekty sportowe oraz obsługę sędziowską,
- transport w Krakowie,

- program turystyczny i kulturalny,
- opiekę lekarską,
- materiały informacyjno-pamiątkowe.

KOSZTY:

Uczestnicy pokrywają część kosztów organizacyjnych w wysokości :

- 40 \$ USA od osoby - dorośli
- 25 \$ USA od osoby - dzieci do lat 12

Osoby towarzyszące za okres trwania Igrzysk wnoszą wpisowe :

- 80 \$ USA od osoby - dorośli
- 50 \$ USA od osoby - dzieci do lat 12

ZAKWATEROWANIE I WYŻYWIENIE :

Wszyscy uczestnicy Igrzysk będą zakwaterowani na terenie Miasteczka Akademickiego w Krakowie w Międzynarodowych Hotelach Studenckich /pokoje 2- i 3-osobowe z sanitariatami/.

Organizatorzy zapewniają noclegi w Krakowie od dnia 14 lipca od godz.14.00 do dnia 20 lipca do godz.14.00. Wyżywienie w Krakowie - od kolacji w dniu 14 lipca do śniadania w dniu 20 lipca. Uczestnicy przybywający do Warszawy będą mieli zarezerwowane noclegi w Międzynarodowych Hotelach Studenckich z dnia 13 na 14 lipca oraz z 20 na 21 lipca. Wszystkie wydatki związane z pobytem poza wymienionymi terminami, w tym wyżywienie będą ponoszone przez uczestników.

INNE INFORMACJE:

- Organizatorzy uprzejmie przypominają o konieczności ubezpieczenia się we własnym zakresie na czas podróży do Polski i pobytu w Polsce.
- Współorganizator Igrzysk - Redakcja "Przeglądu Sportowego" - najbardziej poczytnej gazety sportowej w środowiskach polonijnych, będzie systematycznie na swoich łamach zamieszczała informacje o przygotowaniach do Igrzysk, a następnie o ich przebiegu. Będzie również - na podstawie nadesłanych pod adresem organizatorów materiałów - prezentowała poszczególnych sportowców i drużyny.
- Szczegółowe programy i inne niezbędne informacje będą podawane w następnych komunikatach.
- Jeśli w miejscu Państwa zamieszkania działają polonijne kluby sportowe lub znani Państwu sportowcy polskiego pochodzenia - prosimy przekazać im informacje o Igrzyskach.

Zarząd Zjednoczenia Polskiego w Helsingforsie zaprasza do udziału w Igrzyskach.

Łącę sportowe pozdrowienia,

Michał Zieliński
tel.90-5635157

VII ŚWIATOWY SEJMIK DZIAŁACZY POLONIJNYCH PKOL

Zgodnie z uchwałą VI Sejmiku, Polski Komitet Olimpijski organizuje w dniach 21-27 lipca 1981 r. w Olsztynie VII Światowy Sejmik Działaczy Polonijnych PKOL.

Przedmiotem obrad będą zagadnienia dalszego pogłębiania na - szej współpracy w zakresie propagowania dorobku sportu polskiego i akcji Polskiego Funduszu Olimpijskiego w obliczu Igrzysk XXIII Olimpiady w Los Angeles i Sarajewie. Przewidujemy również szeroką informację na temat stanu przygotowań polskich ekip olimpijskich, a także spotkania z władzami polskiego sportu, Towarzystwa Łączności z Polonią Zagraniczną "POLONIA", miasta Olsztyna i województwa olsztyńskiego, spotkania z olimpijczykami oraz szeroki program turystyczno-poznawczy z uwzględnieniem zwiedzania zabytków kultury materialnej Polaków.

Miejscem zakwaterowania będzie hotel "WOSTiR" w Olsztynie.

Uczestnicy Sejmiku pokrywają we własnym zakresie koszty przejazdu do Polski i z powrotem. PKOL zabezpiecza na czas trwania Sejmiku zakwaterowanie i wyżywienie. Przyjazd gości sejmikowych do Olsztyna nastąpi w dniu 21 lipca w godzinach popołudniowych. Inauguracja Sejmiku nastąpi w dniu 22 lipca o godz. 12.00.

Koszt pobytu i uczestnictwa w Sejmiku jak i osób towarzyszących /żony, rodzin/ wynosi od osoby 100,-\$ USA za cały okres.

Termin zgłaszania upływa już 15 marca, dlatego chętnych proszę o szybkie zgłaszanie się do mnie w celu dalszych informacji i omówienia szczegółów.

Michał Zieliński

POLONIJNE LATO 1981

Już tylko kilka miesięcy dzieli nas od lata. Aby było udane trzeba już teraz je zaplanować. Przed nami również kolejne lato polonijne. Jego organizatorzy przygotowali jak zwykle bogaty i atrakcyjny program, uwzględniający różne zainteresowania uczestników. Towarzystwo "Polonia" wspólnie z wieloma instytucjami z całego Kraju w tym roku proponuje:

Przede wszystkim Spotkania Artystyczne Polonii, które odbędą się w Zielonej Górze, w terminie 14-23 lipca. Jest to nowa forma spędzania wakacji w Polsce. Odbywać się będzie co trzy lata. Przeznaczona jest dla tych, którzy interesują się polską muzyką i piosenką, teatrem, literaturą, plastyką. Podczas spotkania prowadzone będą specjalistyczne warsztaty artystyczne, na których kształcić będzie można swoje uzdolnienia, spotykać się ze znanymi polskimi artystami, konfrontować swoje dokonania z poziomem innych. Uczestnicy obejrzą będą mogli nagrania najwybitniejszych spektakli teatralnych ostatnich lat, najlepsze filmy, wystawy. Na zakończenie Spotkań odbędzie się koncert galowy z udziałem wszystkich uczestników i gości z Kraju, będą również organizowane występy w okolicznych miejscowościach.

W terminie od 22 do 24 czerwca w Poznaniu odbędzie się VII Polonijne Forum Gospodarcze, podczas którego spotkają się w Polsce przemysłowcy i handlowcy polskiego pochodzenia. Spotkanie organizowane jest przez Towarzystwo "Polonia" przy współudziale Centralnego Związku Rzemiosła i Centralnego Związku Spółdzielczości Pracy. Polsko-Polonijna Izba Przemysłowo-Handlowa "Inter-Polcom" zorganizuje podczas Forum walne zgromadzenie swoich członków. Podczas poz-

nańskiego spotkania dyskutowane będą m.in. sprawy rozszerzenia kooperacji przedsiębiorstw polskich i polonijnych.

Tradycyjnie już w okresie lata działają Letnie Szkoły Języka i Kultury Polskiej. W tym roku prowadzone będą: w Uniwersytecie Jagiellońskim w Krakowie kurs 4-tygodniowy dla dorosłych /12 lipca - 11 sierpnia/ i kurs 6-tygodniowy dla młodzieży /12 lipca - 23 sierpnia/. W programie m.in. historia, kultura i sztuka Kraju, problematyka współczesnej Polski i Polonii, zagadnienia architektury i prawa. Językiem wykładowym jest angielski. Na tej uczelni prowadzony będzie również 6-tygodniowy intensywny kurs nauki języka polskiego. W programie przewidziano 120 godzin lektoratu i innych zajęć doskonalących znajomość języka, a także cykl wykładów w ramach kursu kultury i języka. Akademia Sztuk Pięknych w Krakowie prowadzi również kurs sztuki polskiej od 12 lipca do 20 sierpnia. Odbywać się będą zajęcia z malarstwa architektonicznego, tkaniny artystycznej, grafiki, filmu animowanego, prowadzone będą plenery malarskie. Językiem wykładowym kursu jest angielski.

Na Uniwersytecie im. Adama Mickiewicza w Poznaniu odbywać się będzie kurs kultury i języka polskiego /17 lipca - 27 sierpnia/. W programie m.in.: historia Polski, zagadnienia kultury narodowej, dzieje emigracji polskiej. Język wykładowy francuski. Od 12 lipca do 11 sierpnia prowadzony będzie kurs ekonomiczny, na którym omawiane będą m.in. takie zagadnienia jak - życie gospodarcze współczesnej Polski, handel zagraniczny, zagadnienia prawne współpracy ekonomicznej z Polonią. Uczestnicy zwiedzą obiekty przemysłowe. Kurs ten przeznaczony jest dla studentów i praktyków zainteresowanych współpracą gospodarczą. Język wykładowy angielski.

Uniwersytet im.Bolesława Bieruta w Wrocławiu prowadzi kurs wiedzy o teatrze i filmie polskim /12 lipca - 11 sierpnia/.Wykłady i seminaria obejmą zagadnienia teorii i historii polskiego teatru i filmu, prezentowane będą najlepsze spektakle i filmy. Odbędzie się wiele spotkań z twórcami. Zajęcia prowadzone będą w teatrach Warszawy, Krakowa, Wrocławia. Język wykładowy - angielski.

Katolicki Uniwersytet Lubelski organizuje kurs języka i kultury polskiej /12 lipca - 23 sierpnia/. Omawiane będą na nim zagadnienia historii Polski, kultury narodowej, miejsca kultury polskiej w świecie. Język wykładowy - angielski.

Dużym powodzeniem cieszą się od lat organizowane w Polsce kursy specjalistyczne. W 1981 roku odbędą się:

- Kurs metodyki nauczania języka polskiego dla nauczycieli w Lublinie, w terminie od 12 lipca do 11 sierpnia. Jego celem jest doskonalenie umiejętności językowych i metodycznych nauczycieli szkół polonijnych, a także pogłębienie ich wiedzy o Polsce i jej kulturze. Integralną częścią kursu będzie wycieczka po Kraju. Program jest zróżnicowany w zależności od potrzeb uczestników;

- Studium dla instruktorów polonijnych zespołów folklorystycznych odbędzie się w Lublinie od 1 do 31 lipca. Studium prowadzi m.in. praktyczną naukę polskich tańców narodowych i ludowych, opracowuje wybrane układy i widowiska taneczne oraz zapoznaje z metodyką nauki tańców ludowych;

- Seminarium doskonalące dla absolwentów studium instruktorów polonijnych zespołów folklorystycznych w Lublinie w dniach 1 - 31 lipca;

- Kurs etnograficzny w Toruniu od 11 lipca do 9 sierpnia ,

przeznaczony głównie dla organizatorów imprez klubowych i rekreacyjno-sportowych;

- Kurs organizatorów imprez klubowych i rekreacyjno-sportowych w Opolu od 4 do 31 lipca;

- Kurs tańców polskich w Opolu w dniach od 4 do 31 lipca. W programie przewidziano zajęcia teoretyczne oraz praktyczną naukę tańców narodowych i ludowych;

- Kurs kuchni polskiej w Słupsku, w terminie od 3 do 24 lipca. Poszerzyć na nim można wiadomości na temat polskiej kuchni, tradycyjnych obrzędów i zwyczajów oraz wiążących się z nimi potraw, a przede wszystkim nauczyć się gotować.

Poza tym jak zwykle uczestniczyć można w plenerach malar-skich, rzeźbiarskich i fotograficznych, a także filmowych w atrakcyjnych miejscowościach Kraju.

Dzieci i młodzież spędzić mogą w Polsce wakacje na kolo-niach i obozach o profilach m.in.: kulturalno-oświatowym, sporto-wo-turystycznym, ogólnym, a także obozach wędrownych, których szla-ki wiodą przez najpiękniejsze regiony.

Szczegółowych informacji o proponowanych imprezach udzie-lają polskie placówki konsularne, a także bezpośrednio Towarzystwo "Polonia" w Warszawie. W tej chwili pozostaje więc tylko wybrać najbardziej odpowiadającą formę i do zobaczenia w Polsce !

MOWY MIANE W STOCKHOLMIE, PRZEMÓWIENIE LARSA GYLLENSTENA.

Wasze Królewskie Mości, Wasze Królewskie Wysokości, Panie, Panowie!

Czesław Miłosz urodził się na Litwie i wychował w środowisku, w którym wciąż żywe były stare tradycje ludowe i które posiadało bogactwo i złożoną spuściznę historyczną. Uprzemysłowienie nie dotarło tam jeszcze wówczas na dobre i ludzie żyli w bliskiej wspólnotce, w niemal naturalnych warunkach. Tego kraju ani większości tego ludu już nie ma. Nazistowski terror i ludobójstwo, wojna i prześladowania dokonały tam niebywałych spustoszeń.

Działalność literacką rozpoczął Miłosz bardzo wcześnie. Należał on do czołówki młodego pokolenia, które pragnęło odnowienia poezji i które później aktywnie uczestniczyło w podziemnym ruchu antyhitlerowskim. Po wojnie jako socjalista włączył się w życie intelektualne nowej Polski, stał się w tym życiu wybitną i zaufaną osobistością reprezentującą swój kraj za granicą. Wraz z nastaniem zimnej wojny zmienił się klimat polityczny, nastąpiły czasy stalinowskie. Bezkompromisowy jeśli idzie o uczciwość twórcy i wolność jednostki, nie mógł Miłosz dłużej solidaryzować się z takim systemem. W 1951 roku opuszcza Polskę i osiada w Paryżu jako "wolny pisarz" - określenie bynajmniej nie pozbawione ironicznego podtekstu. W 1960 roku przenosi się do Stanów Zjednoczonych, by na uniwersytecie w Berkeley w Kalifornii wykładać literaturę polską. Korzenie jego nadal jednak tkwią w Polsce, nigdy nie zerwał związków z życiem swego kraju.

Rozterki wewnętrzne i wyobcowanie towarzyszą Miłoszowi od początku jego twórczości. Jest zarówno w sensie fizycznym, jak i duchowym pisarzem emigrantem - obcym, dla którego fizyczna emigracja jest w gruncie rzeczy tylko odbiciem metafizycznego, czy wręcz religijnego, duchowego wygnania w sensie ogólnoludzkim. Świat, który Miłosz pokazuje w swojej prozie, poezji, esejach jest światem, w którym czło-wiek żyje od czasu wygnania go z raju. Lecz ów raj, z którego czło-wieka wydziedziczono, nie jest jakąś ułudną idyllą, lecz prawdziwym, rzeczywistym Edenem starego testamentu z jego Dobrem i Złem, z Szatanem, rywalem do panowania nad światem. Siły złe, niszczycielskie pomieszane są z siłami dobrymi, twórczymi - i jedno, i drugie są jednakowo rzeczywiste i obecne.

Dla twórczości Miłosza i jego światopoglądu typowe są konflikty i kontrasty. Jednym z najważniejszych powołań poety - zdaniem Miłosza - jest "... ouvrir une dimension qui rend l'affaire de vivre plus passionnante", "obrona człowieka przed ciszą galaktyki", ukazywanie jak trudno jest pozostać tą samą osobą. Wiele jest w podstawie Miłosza patosu Kaznodziei i Salomona czy Pascala, wiele namiętnego dążenia do uświadomienia nam, że żyjemy na wygnaniu, ale też że nie może być raju bez walki z siłami zła i zniszczenia. Widzenie rzeczywistości takiej jaką ona jest nie oznacza wcale widzenia wszystkiego w czarnych barwach, nie oznacza poddawania się pesymizmowi i zwątpieniu, jak też widzenie wszystkiego w jasnych kolorach nie powinno prowadzić do utraty poczucia rzeczywistości, pogrążania się w zakłamaniu, a tym bardziej nie może być chęcią zamywania istniejących sprzeczności na rzecz wygodnego kompromisu. Sprzeczności, na-

namiętności, konflikty, ta zarówno dobrowolna, jak i ta siłą narzucona diaspora - to realna treść naszego życia.

Miłosz jest poetą wybitnie intelektualnym, o głębokiej wiedzy filozoficznej i historyczno-literackiej. Jego poezja pełna jest podtekstów, pastiszów, ironii, zmian stylu i ról, polifoniczna w swej budowie. A jednocześnie jest on poetą zmysłowym. Trudno się łudzić, że zalety takiego języka, jego poetycka wrażliwość mogą być wiernie przekazane w tłumaczeniu. A jednak również w przekładach odczuwa się bogactwo zmysłowej wrażliwości poety. Obrazowość języka Miłosza, sugestywna i zaskakująca, zrodzić się mogła jedynie dzięki jego własnym doświadczeniom, jego bogatej wyobraźni, pamięci, przeżyciom. Pierwiastki intelektualne idą w parze u Miłosza z wyjątkową zdolnością postrzegania i wyjątkową wrażliwością poetycką. W konkretnej rzeczywistości, w tradycjach, we wspólnocie człowieczej znajduje on oparcie przed niszczycielskimi siłami panującymi na świecie, na który zostaliśmy skazani wbrew naszej woli. Cechuje go w równym stopniu zdolność do zachowania perspektywy, jak i do bezpośredniego osobistego zaangażowania. Dotyczy to również jego stosunku do nowej ojczyzny, gdzie jest poetą, którego trzeba tłumaczyć, by był zrozumiany, a który jednocześnie jest rozumiany i ceniony, jednakże jak gdyby pośrednio i tylko za niedoskonałe odbicie swojej twórczości. Lecz w takiej właśnie sytuacji - jego zdaniem - znajdujemy się my wszyscy - poeci i nie-poeci.

Twórczość Miłosza cechuje żarliwe zaangażowanie a jednocześnie surowa dyscyplina i nieomylna intuicja. Nieprzejednany patos nie pozwala mu nigdy poddawać się uczuciu ludzkiej bezsilności, skłonnościom języka do słownych iluzji, napadom współczucia, wyrzutom sumienia "że nie kochaliśmy jak należy biednego popiołu w Sachsenhausen miłością absolutną nad miarę człowieka". Ten patos łączy się u niego z dojrzałym i bardzo doświadczonym spojrzeniem na czło-wieka oraz dążeniem do świadomego, stoickiego, a nawet wręcz epikurejskiego heroizmu. Spotykamy u niego upór i gniew, niemal nietzscheańskie w swym zapamiętaniu przeciwko kondycji stworzenia, która każe człowiekowi być tylko człowiekiem i nie pozwala, by na podobieństwo bogów mógł zmieniać to, co jest podłe i bezlitosne. Przeciwwagą tego są chwile spokojnego, jasnego spełnienia, radości z tego co po prostu jest obecne - co cudownie obecne. Jego poezja jest wielogłosowa, pełna dramatyzmu, czasami agresywna, prowokująca, zmienna w nastrojach od liryzmu do namiętnego zaangażowania, od abstraktu do konkretności.

Czesław Miłosz jest pisarzem trudnym w najlepszym tego słowa znaczeniu - pobudzającym do myślenia i wymagającym uwagi, fascynującym również dlatego, że jest tak bardzo skomplikowany.

Drogi Panie Miłosz !

Mówił Pan kilkakrotnie o swoim języku ojczystym, o języku polskim, będącym niewielkim językiem niedużego narodu. Próbowałem przed chwilą zaprezentować Pana poglądy i Pana doświadczenie opisywane po polsku i wyrosłe na gruncie polskich tradycji i polskiej kultury. Mówiłem w jeszcze mniejszym języku, jeszcze mniej znanym na świecie i dość odległym od polskich tradycji. Miałem przy tym niewiele czasu do dyspozycji, by przekazać przynajmniej część uczuć, jakie daje lektura Pana utworów. Pozwoli Pan, że zakończę moje wystąpienie po angielsku, a zatem w języku, który nie jest językiem ani Pana, ani moim, przy tym w jeszcze krótszym czasie. Nie zdołałem

zatem wyrazić nawet małej części tego, co pragnąłbym o Panu powiedzieć.

Znajdujemy się tutaj w sytuacji nie pozbawionej swoistej ironii - przy tym ironii, która tu właśnie, w tym miejscu, nie jest wcale niestosowna. Według Pana obcość jest jedną z głównych cech sytuacji człowieka - jesteśmy obcy w tym świecie i obcy wobec siebie. Ale czy tylko obcy? Czy nagroda Nobla dla Pana nie jest również wyrazem i dowodem tego, że granice mogą być przekraczane, że zrozumienie i sympatia mogą się rodzić, że kontakty i więzi między ludźmi mogą być nawiązywane? Czytanie Pana utworów i możliwość konfrontowania własnej postawy z głoszonymi przez Pana przesłaniami oznacza wzbogacanie się o nowe ważne doświadczenia - mimo całej dzielącej nas obcości.

Z największą radością przekazuję Panu w imieniu Akademii Szwedzkiej najserdeczniejsze życzenia. Proszę o przyjęcie z rąk Jego Królewskiej Mości tegorocznej nagrody Nobla.

PRZEMÓWIENIE CZESŁAWA MIŁOŚZA.

Przyjmuję to najwyższe odznaczenie pamiętając o wszystkich mężczyznach i kobietach, dla których jestem nie tyle jednostką, ile głosem i kimś kto należy do nich. Oni to powinni być tutaj przywołani, a pochodzą nie z jednego tylko kraju. W pierwszym rzędzie myślę o tych, którzy przywiązani są do polskiego języka i literatury, gdziekolwiek mieszkają, w Polsce czy za granicą; myślę również o mojej części Europy, o krajach położonych między Niemcami i Rosją, w których jutro wolności i godności wierzę; a szczególnie moje myśli zwracają się ku krajowi, gdzie się urodziłem, Litwie. Co więcej, ponieważ od dawna żyję na wygnaniu, mogę być słusznie uznany za swego przez tych wszystkich, którzy musieli opuścić swoje wioski i prowincje, czy to z powodu nędzy czy prześladowań, i adaptować się do nowych sposobów życia; jest nas na całej Ziemi miliony, bo jest to wiek wygnania. Ani nie mogę pominąć tutaj kraju mojego nowego osiedlenia, Ameryki, gdzie nie tylko znalazłem, jak wielu przede mną, gościnność i dobrze wynagradzaną pracę, ale także przyjaźń amerykańskich poetów. A chociaż Uniwersytet Kalifornijski w Berkeley, gdzie od dwudziestu lat wykładam literatury słowiańskiej, liczy wśród swoich profesorów niemało laureatów Nobla w zakresie nauk ścisłych, jest dzisiaj rad szczególnie, mogąc dodać do ich liczby swego pierwszego laureata Nobla w zakresie humanistyki.

W samym powołaniu poety zawiera się paradoks. Zaciekle indywidualistyczny, dążąc do celów widocznych dla kilku tylko jego najbliższych przyjaciół, przyzwyczajają się do swojej etykiety trudnego i mało zrozumiałego, po to tylko, żeby odkryć któregoś dnia, że jego wiersze stanowią więź między ludźmi i że, chce tego czy nie chce, musi wziąć na siebie symboliczną rolę. Mieszkając długo za granicą, stałem się stopniowo poetą młodych pokoleń w Polsce i sądzę, że moja przygoda ma pewne prekursorskie cechy o powszechnym znaczeniu. Poeci i ich czytelnicy mogą być rozdzieleni przestrzenią, ale jeżeli du-

chowa łączność zostaje zachowana, granice i bariery, jakiegokolwiek są natury, nie mają mocy. Wydaje mi się, że nam, zarówno tym w Polsce, jak i poza Polską, udało się dokonać ważnej rzeczy przez odmowę uznania podziału polskiej literatury na dwa odrębne organizmy, zależnie od tego, gdzie dany autor mieszka. Jest to zasługa tych moich kolegów w Polsce, którzy nie dali się zachwiać przez absurdalne doktryny, jak i młodych obrońców wolnej wymiany myśli, czy to przez odczyty, pisma czy książki. Tomy moich wierszy wydane przez ich niezależne oficyny są najcenniejszymi pozycjami na półkach mojej biblioteki. Nie mniejszy hołd należy się zdumiewającej energii i wytrwałości kilku osób, które założyły za granicą instytucje poświęcone wydawaniu książek i czasopism po polsku, takie jak Instytut Literacki we Francji działający bez przerwy od końca wojny i publikujący książki zarówno autorów emigracyjnych jak i krajowych. Taka ciągłość i jedność kultury, utrzymywana w jak najmniej korzystnych okolicznościach, przemawia przeciwko romantycznym nastrojom nieodwołalności i tęsknoty, jakie wiek XIX skojarzył z pojęciem wygnania.

Jestem częścią polskiej literatury, która jest względnie mało znana w świecie, gdyż jest niemal nieprzetłumaczalna. Porównując ją z innymi literaturami, mogłem ocenić jej niezrównaną dziwność. Jest to rodzaj tajnego bractwa mającego własne obrzędy obcowania z umarłymi, gdzie płacz i śmiech, patos i ironia współistnieją na równych prawach. Przejęta historią, zawsze aluzyjna, w tym stuleciu tak jak dawniej towarzyszyła ludowi w jego ciężkich przejściach. Linie polskiego wiersza krążyły w podziemiu, były pisane w barakach koncentracyjnych obozów i w żołnierskich namiotach, w Azji, Afryce i w Europie. Reprezentować tutaj taką literaturę znaczy czuć się pokornym wobec świadectw miłości i poświęcenia zostawionych przez tych, którzy już nie żyją. Pozostaje mi nadzieja, że zaszczyci, jakim mnie łaskawie obdarzyła Szwedzka Akademia pośrednio wynagradza tych, którzy prowadzili moją rękę i których niewidzialna obecność podtrzymywała mnie w trudnych chwilach.

Z ŻYCIA POLONII

Nie ma chyba członka Zjednoczenia Polskiego w Helsingforsie, który nie znałby Pana Władysława Wnuka, długoletniego i zasłużonego Prezesa Zjednoczenia. O wiele jest jednak mniejsza, jak mi się wydaje grupa tych, którzy wiedzą, że działalność społeczna Pana Wnuka nie zacieśniała się jedynie do pracy na rzecz Zjednoczenia.

Ci, którzy mieli okazję przeczytać wywiad z Panem W. Wnukiem w czasopiśmie "Fides" wiedzą, że Pan Wnuk był członkiem aż czterech chórów, w tym wspiera swoim głosem już 61 rok chór parafialny przy kościele św. Henryka w Helsinkach.

Z tejże okazji dnia 7.12.1980r. w sali parafialnej kościoła św. Henryka odbyła się wzruszająca uroczystość wręczenia Panu W. Wnukowi Błogosławieństwa Apostolskiego przesłanego przez Papieża Jana Pawła II.

Błogosławieństwo zostało przesłane na prośbę w języku polskim o następującej treści:

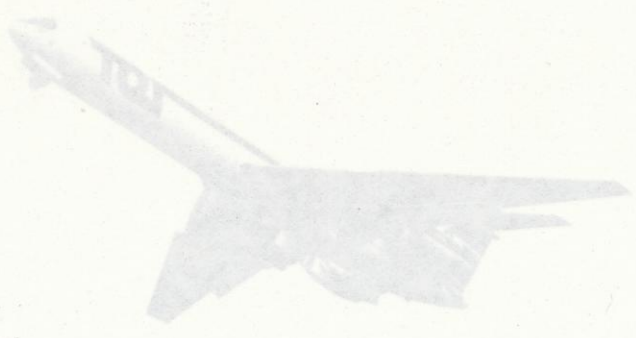
Ojcze Świety

Proboszcz kościoła św. Henryka w Helsinkach Adrian Borst pokornie prosi o Apostolskie Błogosławieństwo dla Pana Władysława Wnuka z okazji jubileuszu 60-lecia przynależności do chóru parafialnego przy tutejszym kościele.

Uroczystą Mszę św. celebrował i wręczenia dokonał ks. Biskup Paul Verschuren.

To wyróżnienie okazało się miłym zaskoczeniem dla Pana W. Wnuka. Dodatkowym czynnikiem wzruszenia był j. polski w którym prośba i odpowiedź zostały przesłane, i uroczście odczytane. Panu Wnukowi jeszcze raz gratuluję, a Wszystkim Czytelnikom życząc równie ofiarnej postawy i wytrwałości.

s. Eugenia Szwed



SEIKO

Lahjaksi Seiko Quartz!
Miehelle tyylikäs kaksoisnäyttökello
ja naiselle kaunis korukvartsi.



HX013
750,-

HV027
775,-

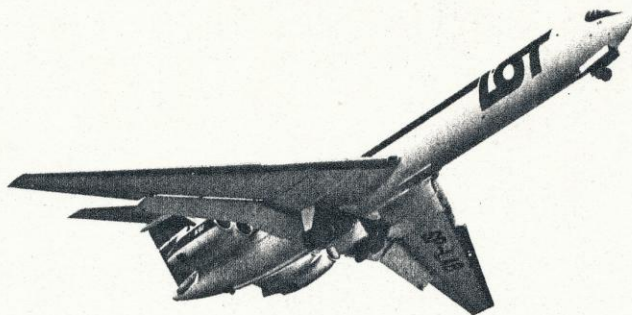
XU636
670,-

Valtuutettuna Seiko-myyjänä annamme Sinulle kansainvälisen takuun ja Seikon tyylikkään lahjakotelon.

SZEJKO MYY SEIKOA !
WIKTOR DE SZEJKO OY
ANNANK.20 PUH. 604245

PRZYPOMINAMY

Posiadaczom paszportów konsularnych starego wzoru /tzw. KIII/, że tracą one ważność w roku bieżącym w związku z wprowadzeniem paszportów nowego typu K IV. Szczegółowsze informacje można uzyskać w Wydziale Konsularnym Ambasady PRL.



POLISH AIRLINES



LOT

TAŃSZE PRZELOTY DO POLSKI

LOT w Helsinkach oferuje po specjalnej cenie przelot
Helsinki-Warszawa-Helsinki w okresie od 16.4. do 23.4.br (Wielkanoc)

HEL ↓ odl. 12.15	WAW ↓ odl. 15.35
WAW ↓ przył. 13.15	HEL ↓ przył. 19.05

Bliższych informacji udziela Marek Szymczak tel. 2989146 (zapisy)

Ponadto LOT oferuje dla potrzeb firm fińskich wyjazdy
konferencyjne i szkoleniowe do Warszawy na okres week-end`u
na atrakcyjnych warunkach cenowych, szczegóły:

POLSKIE LINIE LOTNICZE - POLISH AIRLINES

LOT

ERÖTTÄJÄNKÄTU 19
00130 HELSINKI 13
PUH. 640 613